Należytość pocztowa opłacona ryczałtem. Kraków, Środa 24 września 1924 r.

GONIEC KRAKOWSKI

Redakcja i Administracja
Kraków, ul. Dunajewskiego Nr. 7.
Telefon 2502. — P. K. O. Nr. 151.100.

15 groszy

NARODOWY DZIENNIK ILUSTROWANY

Prenumerata wynosi w Krakowie miesięcznie Zł. 3·40. z odnoszeniem do domu Zł. 3·60. Zamiejscowa Zł. 4·20 Zagranicą Zł. 7·00

Wydawca: Inż. WŁADYSŁAW KUCHARSKI. Nr. 219 — Rok VII. Red. naczelny: Dr WŁADYSŁAW ŚWIRSKI.

Z teatru wojny domowej w Chinach.

Powodzenia rządu centralnego.

Pekin. (PAT.) Wedle komunikatu oficjalnego rządowe wojska zestrzeliły koło Czao Yang w pobliżu granicy Mandżurji samolot nieprzyjacielski.

Trzy oddziały wojsk Czang Tso Lina przeszły na stronę rządu centralnego.

Londyn. (PAT.) Reuter. Szanghajski korespondent Daily tel. donosi, że większość floty Lu Yang Siang przyłączyła się do wojsk Kiang Su. Lu Yang Siang ma obecnie tylko jeden okręt.

Tokio. (PAT.) United Press:

Rząd japoński ogłosił wytyczne swej polityki wobec Chin.

Rząd japoński oświadcza, że **chce się wstrzymać od wszelkiej interwencji, zaznacza jednak, że będzie pilnie śledził sytuację, aby w danym wypadku być przygotowanym do obrony interesów japońskich w związku z zarządzeniami innych państw.**

Przed przystąpieniem Niemiec do Ligi Narodów.

Dziś odbywa się w tej sprawie posiedzenie gabinetu Rzeszy.

Rudolfsell. (PAT.) Kanclerz Marks wygłosił tu na zgromadzeniu demokratycznej partji dłuższe przemówienie dotyczące polityki Rzeszy, mówiąc o Lidze Narodów i o wstąpieniu Niemiec do niej. Marks zaznaczył, że jeżeli myśl o Lidze Narodów wydawała się często podejrzana, to działo się to tylko z tego powodu, że Liga Narodów była niekompletna oraz, że nie wszyscy wżyli się należycie w ideę Ligi. Obecnie jednak należy zaznaczyć, że **Niemcy jako wielkie mocarstwo postawią wniosek o przyjęcie do Ligi.** Zdaniem **Marksa na jutrzejszem posiedzeniu gabinetu zapadnie rozstrzygnięcie w tym kierunku.**

Berlin. (PAT.) **Nadeszła tu odpowiedź z Londynu na pytanie wystosowane przez rząd niemiecki w sprawie przystąpienia Niemiec do Ligi Narodów.**

Treść tej odpowiedzi nie jest jeszcze znana w kołach urzędowych. Minister spraw zagranicznych Stresemann, który powraca do Berlina dziś wieczorem, odbyć ma konferencję z angielskim ambasadorem w Berlinie lordem D'Abersonem w sprawie otrzymanych od rządu angielskiego instrukcji.

Jutro rano powróci do Berlina kanclerz Marks.

o godzinie 11-tej przed południem odbędzie się pod przewodnictwem prezydenta Rzeszy Eberta posiedzenie gabinetu.

Do posiedzenia tego przywiązują tu bardzo wielkie znaczenie ze względu na wizytę Nansena w Sigmaringen.

DR. NANSEN, DELEGAT NORWEGJI, POŚREDNICZY.

Genewa. (PAT.) 22 bm. Dr. **Nansen** odbył w sobotę w Heiligenbergu w Belgji konferencję z kanclerzem Rzeszy Marksem w sprawie przystąpienia Niemiec do Ligi Narodów. Podczas konferencji oświadczył kanclerz, że **Niemcy w zasadzie gotowe są wstąpić do Ligi Narodów, zanim jednakże to nastąpi muszą być wyjaśnione pewne kwestje a mianowicie Niemcy muszą uzyskać pewność, że delegacja francuska nie przeciwstawi się przyznaniu Niemcom miejsca w Radzie Ligi.** Następnie musi być wyjaśniona kwestja, czy fakt, iż dokonywana przez międzysojuszniczą komisję wojskową ogólna inspekcja nad rozbrojeniem Niemiec nie zostanie ukończona przed zamknięciem sesji Zgromadzenia Ligi nie wpłynie ujemnie na sprawę przyjęcia Niemiec do Ligi. Jak podaje Szwajcarska Agencja Telegraficzna rozeszła się pogłoska, że **między rządem niemieckim a Francją odbywa się wymiana zdań co do warunków wstąpienia Niemiec do Ligi.** Od wyniku tych rokowań zależy sprawa przyjęcia Niemiec do Ligi Narodów.

Rokowania z Francją

Genewa. (PAT.) 23 bm. Szwajcarska Agencja Telegraficzna donosi: W kołach Ligi słychać, że **rząd niemiecki w ostatnich godzinach wdrożył bezpośrednie rokowania z gabinetem paryskim w sprawie przystąpienia Niemiec do Ligi Narodów.** Odpowiedź rządu francuskiego oczekiwana jest w Berlinie najpóźniej we wtorek wieczór. Sądzą, że

definitywna decyzja Niemiec będzie zależeć od odpowiedzi francuskiej.

Paryż. (PAT.) 23 bm. Omawiając sprawę dopuszczenia Niemiec do Ligi Narodów „Matin" zaznacza, że **Herriot** wczoraj rano rozmawiał z ambasadorem angielskim, a następnie **naradzał się telefonicznie z delegacją francuską w Genewie, która zastanawiała się nad tą kwestją dwukrotnie pod przewodnictwem Brianda.**

Dziennik oświadcza, że przyjęcie Niemiec do Ligi Narodów jest pożądane, ale przypomina wypowiedzenie Herriota: **Prawa powinny być powszechne, nie powinno być ani wyjątków ani przywilejów. Dziennik podnosi, że delegaci francuscy muszą kierować się tą formułą.**

Powstanie w Gruzji zamieniło się w walki partyzanckie.

Paryż. (PAT.) Dnia 22 września. Tutejsze poselstwo gruzińskie komunikuje, że **walki w Gruzji toczą się dalej.**

Poważne starcia rozgrywają się w prowincji Swatenji, Mingrelji i Abhazji. Powstańcy, którzy cofnęli się z Kutais przyłączyli się do powstańców w dolnej Swatenji. Koło Kahapu w Kakhetji trwają **walki partyzanckie.** Przeciwko powstańcom sowiety wysłały kilka dywizji.

Paryż. (AW.) Gruziński komitet narodowy komunikuje, **iż główne oddziały powstańcze wycofały się w góry.**

Razem z powstańcami **ukryła się w górach ludność cywilna, a zwłaszcza przedstawiciele inteligencji w obawie przed represjami sowietów.**

Powstanie w Gruzji przybiera **charakter partyzantki górskiej.**

W ostatnich dniach przybyły **większe transporty wojska czerwonego, tanki, pociągi pancerne i aeroplany. Wojskom czerwonym udało się opanować linję kolejową Kutaia—Batum.**

Wielki książę Cyryl ogłosił się carem Rosji

Koburg. (PAT.) Wielki książę Cyryl **zapowiada w manifeście przyjęcie tytułu cara Rosji.** Wielki książę zamierza **również wobec zagranicy używać tego tytułu.**

Polskie lotnictwo.

Flota sowiecka w czasie manewrów na Bałtyku

pozostawała pod ścisłą obserwacją lotników

Warszawa. (AW.) „Słowo Pomorskie" podaje następujące szczegóły o **manewrach floty sowieckiej na Bałtyku:**

Lotnicy z morskiego dywizjonu lotniczego w Pucku kilkakrotnie w dniu ćwiczeń eskadry sowieckiej odbyli **szereg wywiadów na hydroplanach.** W odnalezieniu, określeniu kursu i typu okrętu, oraz dokonaniu dokładnych zdjęć poruszeń floty sowieckiej jak i w sfotografowaniu poszczególnych jednostek bojowych eskadry bolszewickiej wzięła udział **załoga wywiadowczych wodnopłatowców na czele z dowódcą morskiej eskadry obserwacyjnej kap. pilotem Władysławem Iwanowskim.**

Przeprowadzenie szczegółowego i drobiazgowego wywiadu przez lotników morskich zawdzięczać należy pułkownikowi Antoniemu Leonkowowi, który racjonalnemi rozporządzeniami spowodował, iż **flota sowiecka w ciągu krótkiego czasu została całkowicie odkryta i oddana przez czas ćwiczeń u wybrzeża polskiego pod obserwację polskich lotników.** Dowódca floty p. komandor **Świrski** udzielił w rozkazie dziennym pochwały wymienionym lotnikom.

O stałą komunikację Warszawa-Wiedeń.

Wiedeń. (AW.) Prezydent polskiego „Aerolaydu" dr. Wygard i zastępca jego dr. **Żuchowski,** który wczoraj popołudniu przybyli tu samolotem z Warszawy, **zamierzają w najbliższych dniach odbyć z rządem austrjackim pertraktacje w sprawie zaprowadzenia regularnej komunikacji lotniczej między Wiedniem a Warszawą przez Kraków.**

„Sonn. und Montag-ztg.“ donosi, że **Czechosłowacja zgodziła się na przelot tych samolotów przez jej terytorjum.** W razie pomyślnego wyniku rokowań ruch na wspomnianej linji zostanie podjęty z wiosną 1925 r.

ROZKŁAD LOTÓW NA ROK 1924
ważny od dnia 16 września.

Komunikacja **codzienna** z wyjątkiem niedziel.

Kierunek lotów:

I. **Warszawa** (pole Mokotowskie) — **Gdańsk** (Wrzeszcz).

II. **Warszawa — Lwów** (Pole Janowskie).

III. **Warszawa — Kraków** (Rakowice).

Rozkład lotów:

Czas	Kierunek	Czas	Cena biletu w złp.
14·30 17·30	Warszawa ↑ Gdańsk	12·00 9·00	65
14·00 17·00	Warszawa Lwów	12·00 9·00	65
9·30 12·00	Warszawa ↓ Kraków	16·30 14·00	50

Uwaga: Zniżkę 50 procent otrzymują w roku bieżącym za przedstawieniem legitymacji:

1) Senatorowie i Posłowie sejmowi.

2) Oficerowie W. P., urzędnicy państwowi i samorządowi.

3) Członkowie Ligi Obrony P. P. i Aeroklubu — i

4) Inwalidzi wojenni.

Przewóz pasażerów, poczty lotniczej i towarów.

Pocztę lotniczą należy nadawać w Głównych Urzędach Pocztowych.

Pocztę i towary dostawia się w tym samym dniu.

Informacje:

Warszawa, Nowy Świat Nr. 24. (tel. 9—00).

Lwów, Hotel Georgea, ul. Legjonów. (tel. 6—10).

Gdańsk-Wrzeszcz. Lotnisko. (tel. 27-46).

Kraków: Biuro Kolejowe, ul. Szpitalna Nr. 36.

Rada wojenna

Warszawa. (PAT.) 23 bm. Minister spraw wojskowych generał Sikorski zwołuje w najbliższych dniach **posiedzenie rady wojennej.**

Pierwsze posiedzenie odbędzie się **w czwartek dnia 25 bm. o godz. 9.** Tematem obrad będą sprawy bieżące oraz zmiany w umundurowaniu pokojowem.

Drugie posiedzenie odbędzie się **we czwartek dnia 2 paźdz. 1924 o godz. 9.**

Tematem obrad będzie **postęp organizacji armji.** Posiedzenia odbywać się będą w sali konferencyjnej przy gabinecie ministra spraw wojskowych w gmachu M. S. Wojsk. przy ulicy Nowowiejskiej.

W Radzie Wojennej zasiadają następujący członkowie: **szef sztabu generalnego, szef sztabu administracji armji, inspektorowie armji, i broni,** generał **Sosnkowski** oraz generał **Romer.**

Firmy polskie na wystawie w Konstantynopolu

Warszawa. (AW). Na wystawie polskiej w Konstantynopolu wzięło udział **152 firmy polskie.**

Pierwsze miejsce zajmuje **przemysł metalowy i maszynowy w liczbie 65 wystawców,** drugie i trzecie miejsce **przemysł włókienniczy i chemiczny po 17 wystawców.** Dalsze miejsca zajęło **górnictwo** posiadające **12 firm,** dalej idzie **przemysł spożywczy i rolniczy 14 firm,** przemysł drzewny, artystyczny i inne razem 27 wystawców. Przemysł metalowy otrzymał zamówienia na maszyny rolnicze i obrabiarki dla przemysłu włókienniczego. Firma Scheibler zawarła znaczne transakcje. Inne transakcje są w toku, napotykają jedynie trudności w ustaleniu warunków kredytowych.

OBNIŻENIE TARYF NA MĄKĘ DLA WARSZAWY.

Warszawa. (Tel. Wł.). Wobec ekspirowania zarządzeń o zrównaniu taryf przewozowych na mąkę i zboże Komitet Ekonomiczny Ministrów zdecydował wprowadzić specjalną zniżkową taryfę kolejową dla przewozu mąki w kierunku do Warszawy. Jednocześnie, jak się dowiadujemy, możliwa jest rzecz, iż zostanie podniesiona taryfa przewozowa dla zboża w kierunku do Gdańska. Zabezpieczy to kraj w znacznym stopniu przed ogałacaniem rynku wewnętrznego z zapasów żywnościowych.

PODWYŻSZENIE CEN CHLEBA W WARSZAWIE.

Warszawa. (Tel. Wł.). W związku z zasadą na podstawie której strajk piekarski został zlikwidowany, że cena chleba równa się cenie mąki, oraz ze względu na podniesienie ceny mąki przez Główny Urząd Żywnościowy z 33 groszy na 34 grosze za 1 kg. żytniej pytlowej 50 proc., cena chleba analogicznie została podwyższona. Tak więc 1 kg. chleba pytlowego w hurcie począwszy od dnia dzisiejszego 23 b. m. wynosi 34 grosze zaś w detalu 36 groszy.

Sowiety są dobrej myśli
co do możliwości wybuchu rewolucji komunistycznej w Europie.

Moskwa. (AW.) Stalin na łamach „Prawdy“ omawia perspektywy propagandy komunistycznej w Europie. Zdaniem jego **w ostatnich czasach ujawnia się konsolidacja partyj komunistycznych w poszczególnych krajach,** a w ruchu zawodowym **zwrot do zjednoczenia wszystkich związków zawodowych bez względu na zabarwienie. Te dwa czynniki przygotowują grunt do przewrotu komunistycznego.** W artykule Stalina zasługują na podkreślenie ostre uwagi pod adresem opozycji rosyjskiej partji komunistycznej.

Straszliwy pożar w kinematografie.

Wiedeń. (AW.) „Telegraphen Compagnie“ donosi z Konstantynopola, że **w Smyrnie w jednym z kinematografów wybuchł pożar, w którym zginęło 100 osób.**

Przerażająca statystyka.

Mimo nadzwyczajnych wysiłków nie są w stanie władze angielskie ochronić w należyty sposób mieszkańców **Indji Wschodnich** przed **plagą dzikich, zwierząt, krokodyli i wężów,** sprawiających wśród nich corocznie formalne rzezie.

Wedle np. sprawozdania podanego przez czasopismo „La Revue d' histoire des missions“, w roku 1923 pożarły tam tygrysy **603 osoby,** lamparty **—509,** wilki — **460,** niedźwiedzie — **105** i t. d. Ogółem padło ofiarą dzikich zwierząt **osób 5988.** Krokodyle pożarły **225 osób** a od **ukąszenia** wężów zginęło **20.090 osób,** czyli, że

jednego roku padło w Indjach Wschodnich ofiarą dzikich bestji przeszło 26.000 ludzi!

W tym samym roku **zabito : 1776** tygrysów, **6.108** lampartów, **3188** niedźwiedzi, **1929** wilków i **58.370** wężów.

Tę, bądź jak bądź, poważną liczbę zabitych drapieżników, osiągnięto dzięki ogromnym polowaniom urządzanym przez władze angielskie, oraz wysokim premiom wypłacanym za każdą zabitą sztukę.

Kontyngent wywozowy jaj będzie zredukowany o 40 proc.

W związku z przewidywanym brakiem jaj na rynkach wewnętrznych Rzeczypospolitej z powodu anormalnego eksportu, co wywoływało **nadmierną drożyznę tego artykułu pierwszej potrzeby, eksporterzy zgłosili** dnia 4 bm. do Ministerstwa Przemysłu i Handlu **gotowość dobrowolnej redukcji kontyngentu wywozowego o 40 procent.**

W odpowiedzi na to stanowisko otrzymała Komisja porozumiewawcza eksporterów jaj w Polsce z Ministerstwa Przemysłu i Handlu w dniu wczorajszym zgodę. Wydział obrotu towarowego Min. Przemysłu i Handlu zawiadomił eksporterów, że **Minister Przemysłu i Handlu** w porozumieniu z Ministrem Skarbu **zgadza się na zwolnienie eksporterów od przymusu wywozu przyznanego przydziału.** Wobec powyższego każdy eksporter ma prawo wywozić jaja w trzecim i czwartym okresie, tj. od 1 sierpnia do 30 listopada b. r. w granicach przyznanego przydziału, jednakże bez przymusu wykonania całkowitego przydziału. Również żadne sankcje przewidziane w zaświadczeniach Ministerstwa Przemysłu i Handlu oraz w przetargu nie będą stosowane, w razie, gdyby eksporterzy nie wykonali całkowitego przydziału.

Sprawy zniżki opłaty wywozowej dotychczas nie były rozpatrywane. Zarządzenie to jest **poważnym krokiem sanacyjnym w kierunku zabezpieczenia potrzebnej ilości jaj dla rynku krajowego.**

Obiad na cześć oficerów specjalnej misji francuskiej.

Warszawa. (PAT.) 23 bm. Dnia 21 bm. w salonach hotelu europejskiego minister spraw wojskowych generał **Sikorski** podejmował obiadem oficerów francuskich sztabu generalnego pułkownika **Dosse** pułkownika **Fournier,** oraz pułk. **Voisin'a,** którzy **w specjalnej misji bawią od kilku dni w Polsce.**

W obiedzie wzięli udział ze strony francuskiej poseł francuski p. de **Panafieu,** szef misji wojskowej francuskiej generał **Dupont,** szef francuskiej misji morskiej kontradmirał **Jolivet,** pułk. **Lavalle,** pułk. **Trousson,** oraz kpt. de **Fleurieu.** Ze strony Polski szef administracji armji gen. **Majewski,** szef sztabu generalnego gen. Stanisław **Haller,** generalny inspektor kawalerji gen. **Rozwadowski** szef kierownictwa marynarki wojennej admirał **Porębski,** pułkownik sztabu generalnego **Kutrzeba,** pułk. sztabu generalnego **Bajer,** ppłk. sztabu gen. Wład. **Kukowski,** major sztabu generalnego **Paklicz,** rotmistrz **Arciszewski** oraz adjutant ministra spraw wojskowych porucznik **Zamoyski.** Panował bardzo serdeczny nastrój stwierdzający ścisłe braterstwo broni obydwu armij. Przy odegraniu Marsyljanki publiczność miała sposobność zademonstrować swoich gorących uczuć dla Francji.

ZJAZD OKULISTÓW POLSKICH.

Lwów. (PAT). Onegdaj w gmachu uniwersytetu rozpoczął obrady drugi kongres okulistów polskich przy udziale około 50 uczestników ze wszystkich dzielnic Polski.

102 BECZUŁKI 20-GROSZÓWEK.

Gdańsk. (AW.) Nadeszły tu 102 beczułki niklowego bilonu dla Polski. Są to monety po 20 groszy.

Spór graniczny włosko-grecki.

Londyn. (AW). „Daily Telegraph“ donosi, że między rządem włoskim a egipskim nastąpiła wymiana not w sprawie sporu o granicę między Trypolisem a Egiptem. **Wymiana utrzymana w tonie przyjaznym, pozwala przypuszczać, że spór zostanie wkrótce zlikwidowany. Komisja mieszana ustali linję demarkacyjną.**

Jak Anglja niszczy Ligę Narodów?

Kraków, 23. września.

(wś.) Komitet dwunastu ukończył swe prace i jako ich rezultat przedstawił Komisji rozbrojeniowej projekt protokółu w sprawie arbitrażu, bezpieczeństwa i rozbrojenia.

Protokół ten jest rozwinięciem odpowiednich artykułów paktu Ligi Narodów, dotyczących odnośnych kwestji. Ideą jego jest ściślejsze sprecyzowanie zobowiązań, zawartych w pakcie. Przedewszystkiem protokół stanowczo potępia wojnę. Pakt Ligi nie szedł tak daleko. Artykuł 12 paktu Ligi, traktujący o tym przedmiocie brzmi:

> Członkowie Związku, gdyby między nimi powstał spór, mogący spowodować zerwanie stosunków, zgadzają się przedłożyć go już to sądowi rozjemczemu, już to na rozpatrzenie Rady.
>
> Zgadzają się również na to, że w żadnym przypadku nie powinni uciekać się do wojny przed upływem trzech miesięcy od wyroku rozjemczego, lub sprawozdania Rady.

Obecnie wedle protokółu ostatni ustęp od słów „Zgadzają się również...“ będzie skreślony. Wojna będzie dozwolona tylko jako akt obrony, lub też z polecenia Rady lub Zgromadzenia Ligi. Zatargi mają być załatwione tylko pokojowo i pod żadnym pozorem nie wolno się stronom uciekać do wojny.

Jak wynika z przytoczonego wyżej art. 12 paktu Ligi, pakt ten przewidywał dwojaki sposób załatwienia powstałego między członkami Ligi sporu, albo przez arbitraż (sąd rozjemczy) albo przez rozpatrzenie Rady. Procedurę arbitrażową reguluje art. 13 paktu. Przewiduje się tu obowiązkowe poddanie się stron wyrokowi rozjemczemu. Co do tego punktu, opracowany obecnie protokół nie wprowadza żadnych zmian.

Natomiast daleko idące zmiany w stosunku do stanu rzeczy ustalonego w pakcie wprowadza protokół, o ile chodzi o spory, które zostały oddane pod rozpatrzenie Rady. Dotychczas, wedle art. 15 paktu, który reguluje procedurę załatwienia zatargu oddanego pod rozpatrzenie Rady, ta ostatnia wydawała zalecenie jednak zobowiązujące strony, tylko na wypadek gdy zostało uchwalone jednomyślnie. Gdy zaś zalecenie zostało uchwalone przez Radę większością głosów, to strony spór wiodące otrzymywały wolną rękę. Obecnie protokół usuwa tę furtkę, przewidując mianowicie poddanie się samej Rady orzeczeniu komitetu arbitrów. W ten sposób zostaje zamknięty łańcuch arbitrażu obowiązkowego.

Arbitraż więc mamy. Chodzi o sankcję przeciw napastnikowi, czyli o **bezpieczeństwo** napadniętego. Pod tym względem protokół wnosi już mniej w porównaniu ze stanem rzeczy przewidzianym w pakcie Ligi. Opisane w art. 16 paktu sankcje miały być natury ekonomicznej i **wojskowej.** Chodziło o to, aby sankcje wojskowe były dokładniej sprecyzowane. Otóż tej potrzebie ma uczynić zadość art. 8-my protokółu postanawiający, że poszczególne państwa oddadzą do dyspozycji Rady określone siły lądowe, morskie i lotnicze. Artykuł ten przewiduje też tworzenie układów poszczególnych (teza Francji i państw z nią sprzymierzonych). W ten więc sposób załatwia się protokół z kwestją bezpieczeństwa. Nie jest to wiele, gdyż dużo w tem wszystkiem nieokreślonego, ale pamiętajmy, że Anglja właściwie dążyła do przekreślenia 16 art. paktu Ligi, mówiącego o sankcjach, tymczasem nie tylko, że ten artykuł został utrzymany, lecz nawet przez dozwolenie układów regjonalnych został zrobiony krok naprzód.

Ale... niestety dalej już zwyciężyła teza angielska. **Cały ten piękny protokół wejdzie w życie po konferencji rozbrojeniowej, ale tylko o tyle, o ile da ona pozytywne wyniki.** Taki wniosek postawiła Anglja i zdołała go przeforsować.

Po przyjęciu wniosku angielskiego rozpoczął się — niema tu co ukrywać — pogrzeb Ligi Narodów, pogrzeb pierwszej klasy.

Protokół w sprawie arbitrażu, bezpieczeństwa i rozbrojenia.

Genewa. (PAT.) **Komitet dwunastu** zakończył swe prace, przedstawiając **Komisji rozbrojeniowej z komitetem prawników projekt protokołu dotyczącego arbitrażu bezpieczeństwa i rozbrojenia.**

Popołudniu Komisja rozbrojeniowa rozpoczęła nad nim ogólną dyskusję.

Opracowany przez komitet dwunastu **protokół w sprawie arbitrażu, bezpieczeństwa i rozbrojenia,** zawiera wstęp, w którym powiedziano, że celem zapewnienia pokoju oraz ułatwienia najpełniejszego wykonania przepisów paktu Ligi, dotyczących pokojowego załatwienia sporów, oraz celem doprowadzenia do rozbrojenia przewidzianego artykułu VIII paktu, państwa podpisujące postanawiają co następuje:

Artykuł I. Państwa podpisujące wypowiadają się za skreśleniem ostatniego zdania pierwszego ustępu artykułu 12. a wpisania natomiast oświadczenia, że wojna dopuszczalna jest tylko jako przeciwdziałanie aktom napaści lub za zgodą Rady lub Zgromadzenia Ligi.

Artykuł II. Podpisani zobowiązują się uznać obowiązkową jurysdykcję trybunału międzynarodowego w warunkach przewidzianych artykułem 15. to znaczy uwzględnić możliwość zastrzeżeń.

Artykuł III. ustala sposób pokojowego załatwienia zatargu mianowicie, jeżeli zatarg nie może być załatwiony według procedury artykułu 15 paktu Ligi. Rada Ligi postara się skłonić strony do arbitrażu. W razie odmowy strony, Rada na żądanie jednej strony ustali komitet arbitrów wskazanych o ile to możliwe, przez stronę. W razie odmowy Rada tworzy sama komitet arbitrażowy. Jeżeli żadna strona nie życzy sobie arbitrów, następuje powrót do procedury Rady Ligi według artykułu 15 paktu Ligi. Jednomyślna decyzja Rady Ligi obowiązuje stronę. Na wypadek braku jednomyślności w łonie Rady, ta ostatnia podlaje się orzeczeniu komitetu arbitrów.

Następuje bardzo ważny paragraf, stwierdzający, że **zapadłe już jednomyślne rekomendacje Rady nie będą mogły w żadnym wypadku być ponownie rozpatrywane. Paragraf ten ma znaczenie w kwestji Górnego Śląska.**

W razie niewykonania decyzji arbitrażowej Rada zastosuje sankcje przewidziane paktem Ligi.

Dalej następuje **artykuł na razie bez numeru.** Od chwili powstania sporu i podczas procedury arbitrażowej państwa obowiązują się wstrzymać się od zwiększenia siły zbrojnej ponad normę, jaką ustali powszechna konferencja rozbrojeniowa. Ponadto artykuł przewiduje możliwość przeprowadzenia przez Radę podczas sporu arbitrażu na miejscu za pośrednictwem organu specjalnego, jaki ma stworzyć konferencja dla sprawy rozbrojeń. Odmowa jest równoważna z przekroczeniem paktu.

Artykuł IV. stwierdza, że procedura ta nie stosuje się do wojny podjętej przez państwo działające z polecenia Rady lub Zgromadzenia. Procedura ta nie może również stosować się do konfliktów, które dotyczą rewizji traktatów. W tych ostatnich kwestjach kompetentne jest tylko Zgromadzenie, zgodnie z artykułem 19 paktu Ligi. Przypomnieć należy, że decyzje Zgromadzenia Ligi w tych wypadkach muszą być jednomyślne.

Artykuł V. określa, kogo należy uważać za stronę napadającą.

Napastnikiem jest:

1) kto odmawia poddania sporu procedurze przewidzianej artykułu 13 i 15 paktu, oraz tym protokołem i kto odrzuca wykonanie decyzji arbitrażowej, lub jednomyślnej rekomendacji Rady;

2) kto przekracza decyzje Rady mające na celu zawieszenie ruchu wojsk na lądzie, morzu i w powietrzu;

3) kto przekracza zalecenia tymczasowe Ligi przewidziane w artykule bez numeru:

4) kto narusza postanowienia dotyczące strefy demilitaryzowanej.

Po skonstatowaniu napaści Rada Ligi zażąda od członków Ligi zastosowania sankcji przewidzianych protokołem. Państwa nie należące do Ligi, będą wezwane do podporządkowania się warunkom niniejszego protokołu.

Artykuł VI. zaleca tworzenie stref demilitaryzowanych jako środka zapobiegającego konfliktom. Strefy te mogą być tworzone tylko za zgodą obu stron zainteresowanych. Strefy istniejące będą poddane kontroli Rady Ligi, gdy jedna strona tego zażąda.

Artykuł VII. przewiduje natychmiastowe zastosowanie wszystkich sankcyj artykułu 16 paktu przeciw stronie napadającej.

Artykuł VII. a): Rada za pomocą organizacyj ekonomicznych i finansowych opracowuje plan stosowania sankcyj ekonomicznych i finansowych.

Artykuł VIII. Poszczególne państwa mogą się zobowiązać wobec Rady, że oddadzą do jej dyspozycji określone siły lądowe, morskie i lotnicze, celem wykonywania sankcji. Ten artykuł przewiduje **istnienie układów poszczególnych z zastrzeżeniem,** że będą jawne, rejestrowane w Lidze i otwarte, tj., że wszyscy członkowie Ligi będą mogli do nich przystępować.

Artykuł VIII a) Strona napadająca ponosi wszystkie koszta i odszkodowania, lecz zgodnie z artykułem 8 paktu zachowuje nietykalność polityczną i terytorjalną.

Artykuł IX. Podpisani zobowiązują się wziąć udział w pracach konferencji dla sprawy rozbrojeń, którą Rada Ligi zwoła do Genewy 15 czerwca 1925.

Wszystkie państwa nie należące do Ligi, będą też zaproszone. Zaproszenie jednak będzie anulowane, jeżeli do dnia 1 maja 1925 r. przynajmniej większość stałych członków Rady oraz 10 innych członków Ligi, nie złoży w sekretarjacie ratyfikacji obecnego protokołu.

Protokół wejdzie w życie dopiero po uchwaleniu przez konferencję planu redukcji zbrojeń.

Osobny artykuł spisano na żądanie angielskiej delegacji: Rada przygotowuje dla konferencji program ogólny, rozbrojenia, który będzie zakomunikowany rządom na dwa miesiące przed otwarciem konferencji. Konferencja ustali termin, w którym postanowienia jej mają być wykonane, oraz upoważni Radę do skonstatowania według określonych przez konferencję warunków, czy postanowienia zostaną wypełnione. W razie niewypełnienia protokół obecny będzie unieważniony.

Artykuł X. Interwencja protokołu należy do trybunału międzynarodowego.

Dzień polityczny.

NOWI PRZEDSTAWICIELE DYPLOMATYCZNI.

Warszawa. (AW.) „Monitor Polski“ ogłasza nominację Jana **Szembeka** na posła polskiego w Brukseli i Konstantego **Rozwadowskiego** na posła w Kopenhadze.

PODRÓŻ MINISTRA SPRAW WEWNĘTRZNYCH NA KRESY.

Warszawa. (AW.) 23 bm. minister Hubner wyjeżdża w podróż inspekcyjną do Równego i innych miast kresowych.

SKAZANIE ŻARGONOWEGO CHWALCY ZBRODNI KRAKOWSKIEJ.

Warszawa. (AW.) Warszawski sąd okręgowy skazał na miesiąc więzienia redaktora żargonowego pisma „Neue Volks Ztg.“ Dwida Birnsbauma pod zarzutem szerzenia nieprawdziwych wiadomości wywołujących niepokój w społeczeństwie, oraz podburzających do występywania przeciwko prawowitemu rządowi. Były to artykuły zamieszczone w związku z zajściami krakowskiemi.

SJONIŚCI SIĘ ŁĄCZĄ.

Warszawa. (AW.) Organizacja sjonistyczna Zachodniej Małopolski wystąpiła z planem zmierzającym do zjednoczenia wszystkich organizacyj sjonistycznych na terenie Polski. W tym celu zwołana zostanie konferencja delegatów komitetów sjonistycznych do Krakowa, która omówić ma projekt zjednoczenia.

WYJAZD POSŁA ST. GRABSKIEGO DO RZYMU.

Warszawa. (AW.) Poseł Stanisław Grabski wyjechał do **Rzymu** jak ospecjalny delegat rządu do rokowań z Watykanem w sprawie konkordatu.

MIMO WSZYSTKO STOSUNKI POLSKO-ROSYJSKIE SĄ POPRAWNE.

Warszawa. (AW.) Minister Skrzyński udzielił wywiadu dziennikowi „Pesti Hirlap“. Na uwagę zasługuje ustęp poświęcony stosunkom polsko-sowieckim. Są one w chwili obecnej poprawne i między obu państwami nie ma żadnego sporu. Rosję sowiecką dzielą zasadnicze różnice od innych państw europejskich. Rząd sowiecki uważa za swój cel i obowiązek propagować idee, które z góry niweczą wszystkie ideały, do których Polska jest przywiązana. Te zasadnicze różnice nie podobna usunąć przy pomocy not dyplomatycznych, albo deklaracyj. Pomimo to stosunki polsko-sowieckie są poprawne.

PROCES PRZECIW KOMUNISTOM-ŻYDOM.

Lwów. (AW.) Dziś przed trybunałem przysięgłych rozpoczęły się rozprawy przeciwko 10-ciu komunistom, **oskarżonym o kolportaż pism komunistycznych, oraz organizację partji za pomocą tajnych kółek, złożonych z 5-ciu osób każde.** Oskarżeni są **wyznania mojżeszowego z wyjątkiem jednego,** który jest wyznawcą kościoła grecko-katolickiego wszyscy mają mniej niż po 23 lat.

Międzynarodowa konferencja oszczędn.

Udział w konferencji zgłosiło już 21 państw.

W związku z zainicjowaniem międzynarodowej **konferencji oszczędnościowej** w Medjolanie, z okazji stulecia Kasy oszczędności we Włoszech pod protektoratem króla włoskiego, zgłosiły na ten zjazd swe uczestnictwo następujące państwa: **Polska, Francja, Anglja, Belgja, Rumunja, Czechosłowacja, Jugosławja, Szwajcarja, Szwecja, Argentyna, Portoriko, Finlandja, Japonja, Węgry, Holandja, Stany Zjednoczone Ameryki Północnej, Hiszpanja, Danja, Brazylja, Niemcy i Austrja.** Termin konferencji tej ustalony został na dzień 26 października br.

Jak ma być budowany polski wóz?

Wydane rozporządzenie Ministra Robót Publicznych i Wewnętrznych o używaniu i ochronie dróg ustanawia między innemi szerokość obręczy na koła i pojazdów.

Oznacza **największą szerokość pojazdu na 2 i pół metra.** Wreszcie zarządza, aby wszystkie **nowo budowane wozy ciężarowe i osobowe obliczono** na więcej niż 4 osoby, **były zaopatrzone w specjalne hamulce.** Pozatem wozy winny posiadać **tablice, umieszczone z lewej strony pojazdu z napisem, zawierającym imię i nazwisko właściciela zaprzęgu.** Rozmiar tablicy ma wynosić od 15 do 25 cm. **Z nastaniem zmierzchu winny być używane latarnie.**

Wozy zaś kursujące obecnie mają być najdalej do połowy lipca 1925 r. zaopatrzone w wyszczególnione urządzenia.

Ze stolicy Polski.

INTERWENCJA ROBOTNIKÓW O ZWOLNIENIE ARESZTOWANYCH PIEKARZY. Wczoraj dnia 20 bm. delegacja robotników piekarskich zwróciła się do komisarza rządu p. Jarnołowicza w sprawie zwolnienia aresztowanych za terror ekonomiczny robotników piekarskich. Komisarz rządu oświadczył, że wszystkie sprawy o pieczarniane zostały przekazane władzom sądowym, nic więc w tym kierunku nie uczyni.

MAGISTRAT W WALCE Z ETATYZMEM. Magistrat zamierza do pewnego stopnia znieść w podległych mu instytucjach etatyzm. Jak nas informują, ostatnimi czasy na wolne etaty względnie na opróżnione lub nowo utworzone w budżetach poszczególnych wydziałów angażowani są pracownicy wyłącznie kontraktowi. Pracownik taki, urzędnik lub oficjalista otrzymuje wynagrodzenie z wolnego etatu, zwykle jednak bez dodatków stołecznego i komunalnego, oraz nie korzysta z praw pracownika miejskiego, o ile to ostatnie niewyraźnie w umowie zaznaczono.

PRETENSJE CHIN O ZWROT KOSZTÓW PRZEWOZOWYCH WYCHODŹCÓW. Chiny zwróciły się do Polski z żądaniem zapłaty 115.000 dolarów za przewóz wychodźców z Dalekiego Wschodu do Polski. Chiny zażądały równie zapłaty za przewóz emigrantów od Czechosłowacji, Serbji, Rumunji i Łotwy.

ORGANIZOWANIE PAŃSTWOWEJ RADY SPIRYTUSOWEJ. Ministerstwo Skarbu wdrożyło kroki w celu powołania do życia państwowej Rady spirytusowej, która jako organ doradczy monopolu jest przewidziana w ustawie o monopolu spirytusowym. Do rady, w której skład wejdzie 18 osób, przystąpią przedstawiciele ministerstw: Skarbu, Rolnictwa, Przemysłu i Handlu po 3 znawców produkcji spirytusowej i 9 delegatów organizacji wytwórni spirytusowych oraz kupiectwa, powołanych przez rząd z pośród kandydatów wyłonionych przez odpowiednie zrzeszenia. Jak się dowiadujemy, w obecnej chwili Ministerstwo Skarbu przystąpiło do ustalania listy rady spirytusowej.

Polska armja.

WAŻNE POSIEDZENIA RADY WOJENNEJ.

Warszawa. (AW). W najbliższych dwóch tygodniach odbędzie się szereg posiedzeń Rady wojennej, poświęconych sprawom mundurów wojskowych na stopie wojennej, w sprawach instrukcji strzeleckich, przysposobienia wojskowego i organizacji armji.

„GEOGRAFJA WOJENNA RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ“.

Praca p. Romana Umiastowskiego p. n. „Geografja wojenna Rzeczypospolitej Polskiej i ziem ościennych“, wydana nakładem Wojsk. Instytutu Naukowo-Wydawniczego, ma za zadanie uzupełnienie wiadomości oficera o ziemi własnej, omawia bowiem zjawiska geograficzne, zwłaszcza z punktu widzenia wojskowego. „Geografja“ oparta jest w znacznej mierze na materjale, zebranym przez sztaby generalne państw zaborczych, dotychczas niewyzyskanych przez naukę polską i — dodajmy — dotychczas niekompletowanych.

„NAUKA O POWINNOŚCIACH A PRZYSPOSOBIENIE ŻOŁNIERZA“.

Nakładem Wojsk. Instytutu Naukowo Wydawniczego wyszło dziełko majora Marjana Porwita p. t. „Nauka o powinnościach żołnierza“. Po przedmowie, w której omówione zostały nauka o powinnościach a przysposobienie żołnierza, nauczanie oraz rozbiór materjały i plan wykładów, — idą „nauki“, a więc między innemi: o stanie żołnierskim, o ojczyźnie, o Rzeczypospolitej, o honorze wogóle i honorze żołnierskim, uzupełnione licznymi przykładami, które autor czerpał z opisów czynów żołnierskich z ostatniej wojny i z historji wojen polskich.

Na książkę tę winni zwrócić uwagę dowódcy kompanji.

ZMIANY W UMUNDUROWANIU.

W najbliższych dniach ukaże się rozkaz p. Ministra Spraw Wojskowych, wprowadzający pewne zmiany w dotychczasowem umundurowaniu. Zmiany te mają na celu nadanie dotychczasowemu uniformowi naszemu więcej estetyki i odświętnego wyglądu.

Szczegóły zmian zakomunikujemy zaraz po podpisaniu rozkazu przez p. Ministra.

OGRANICZENIE POTRĄCEŃ Z UPOSAŻENIA.

Minister Spraw Wojskowych zarządził, by Komisje Gospodarcze (płatnicy) potrącali z uposażenia oficerów i szeregowych, począwszy od dnia 1 października br. jedynie: 1) podatek dochodowy, 2) składki emerytalne, 3) raty zaliczek, zaciągniętych na uposażenie.

Pozatem dozwolone są jeszcze potrącenia na podstawie orzeczeń sądowych lub zarządzeń administracyjnych.

W dniu 1 października br. dozwolone jest jeszcze potrącenie ostatniej raty za materjały mundurowe.

Wszelkie inne potrącenia są niedozwolone, a na wypadek dokonania ich przez Komisje Gospodarcze (płatników) nie będą uznawane.

O ile oficer, względnie szereg. zawodowy chciałby swym materjalnym udziałem poprzeć jakiś cel, pozostający w bezpośrednim związku ze służbą wojskową, względnie korporacyjnem życiem wojska, to może, za zgodą dowódcy, obciążyć swe uposażenie, ale tylko w ten sposób, by wszelkie potrącenia z jakichkolwiek tytułów nie przekraczały łącznie 8 procent przysługującego uposażenia.

TŁUM. W. CH.

Postrach wyżyn.

(Conan Doyle)

1)

Wszyscy, którzy rzecz zbadali, wyrzekli się przypuszczenia, że najzwyczajniejsza historja, znana pod nazwą „fragmentu Yoyce-Armstronga“, jest wyrafinowanym żartem kogoś dręczonego przez zmysł humoru posępny i wynaturzony. Najbardziej ponura wyobraźnia nie łączyłaby zapewne własnych chorobliwych tworów z niewątpliwie tragicznymi faktami, które potwierdzają opowiadanie. Chociaż zawarte w nim rewelacje zdumiewają i nawet przygniatają potwornością, mimo mniej opinja publiczna coraz więcej liczy się z tem, że są one prawdziwe i że należy dostosować poglądy do nowego stanu rzeczy. Prawdopodobnie świat nasz oddzielony jest wązkim i niepewnym pasem od szczególnego i nieoczekiwanego niebezpieczeństwa. Opowiadanie moje, które ciągle stanowi kopję oryginalnego dokumentu w jego z konieczności ułamkowej postaci, zaznajomi czytelnika z całością ustalonych dotychczas faktów, przyczem dodaję, że choć można znaleźć kwestjonujących autentyczność fragmentu Joyce-Armstronga, to zupełnie nie ulegają wątpliwości fakty, dotyczące porucznika marynarki Myrtle'a i p. Hay Connora, ci bowiem zginęli w opisany tu sposób.

Frament J.-A. znaleziono na polu zwanem Lowes Haywek, leżącem o milę na zachód od wioski Withylam, na granicy Kantu i Sussexu. Piętnastego września zeszłego roku robotnik rolny Janes Flynn, najęty przez Mateusza Budda, właściciela fermy Chantry, spostrzegł fajkę glinianą tuż przy biegnącej pod płotem drożynie. O parę kroków dalej podniósł rozbite okulary lotnicze. Następnie wpadła mu w oko leżąca w rowie wśród pokrzyw książka w płóciennej oprawie, a właściwie, jak się później okazało, notes z kartkami do wykładania. Niektóre z nich wypadły i walały się pod płotem. Flynn je pozbierał; części jednak nie znaleziono nigdy i stąd nieszczęsna luka w tej doniosłej relacji. Robotnik oddał notes pracodawcy, który z kolei zwrócił się do doktora z Hartfieldu, J. H. Athertona. Pan ten odrazu ujrzał potrzebę zbadania rzeczowego i rękopis przesłano Klubowi Lotniczemu w Londynie, gdzie dotychczas leży.

Brak dwóch pierwszych stron rękopisu, jedna jest też wydarta pod sam koniec, nie rujnuje to jednak zasadniczo biegu opowiadania. Powstaje domysł, że początek zawierał charakterystykę umiejętności lotniczej p. J. A., znanej skądinąd jako nieprzewyższonej przez żadnego pilota angielskiego. Oddawna podziwiano jego odwagę i niepospolity umysł; połączenie tych zalet pozwoliło mu zrobić i wypróbować kilka wynalazków, między innymi jeden szeroko znany pod jego imieniem. Główna część rękopisu napisana jest bardzo czysto atramentem, ale ostatnie wiersze pochodzą od ołówka i tak są kolosalne, że prawie nieczytelne. — wygląda to całkiem, jakby pisano pospiesznie na pędzącym aeroplanie. Na okładce i na ostatniej stronie jest kilka plam, jak orzekli eksperci M. S. Wewn., od krwi, prawdopodobnie ludzkiej, a niewątpliwie ssaka. Fakt, że w krwi tej odkryto coś podobnego do organizmów malarycznych i że wiadomo, iż Joyce Armstrong zapadał czasem na febrę, jest godnym uwagi przykładem nowego oręża w rękach naszych detektywów, danego im przez współczesną naukę.

A teraz parę słów o osobie autora tej epokowej relacji. Joyce Armstrong, według zdań paru przyjaciół, którzy rzeczywiście go znali, był poetą i marzycielem, nietylko mechanikiem i wynalazcą. Posiadał niemałe środki i dużo wydał dla zaspokojenia swych zamiłowań aeronautycznych. W hangarach pod Dewizes miał cztery własne aeroplany i w ciągu zeszłego roku zrobił nie mniej, niż 170 wzlotów. W chwilach przygnębienia był samotnikiem i nie lubił towarzystwa. Kapitan Dangerfield, najlepszy jego przyjaciel, opowiada, że bywały okresy, gdy ekcentryczność Joyce'a groziła przerodzeniem się w coś poważniejszego. Objawem tego był np. zwyczaj zabierania sztucera do aeroplanu.

Drugim zaś objawem było wrażenie chorobliwe, które na Joyce'ie sprawił wypadek por. Myrtle'a. Myrtle, usiłując pobić rekord wysokości, spadł, osiągnąwszy przeszło 30.000 stóp. Strasznie to powiedzieć, że głowę miał zupełnie oderwaną, choć tułów i członki nie uległy uszkodzeniom. Na każdem zebraniu lotników, jak podaje kap. Dangerfield, Joyce Armstrong zapytywał:

— Powiedźcie, gdzie jest głowa Myrtle'a?

(C. d. n.)

Z ziemic Polski.

Strajk metalowców w Lublinie trwa dalej

Wczoraj **optymizm, który zapanował w sprawie strajku robotników metalurgicznych, dziś rozwiał się wskutek rozbicia się rokowań, prowadzonych** pomiędzy przemysłowcami i robotnikami w inspektoracie pracy. Przemysłowcy godzili się na stosowanie zasady regulowania płac na podstawie orzeczenia komisji statystycznej tylko od 1-go stycznia r. b., robotnicy zaś żądali terminu stosowania tej zasady do 1-go maja roku przyszłego. Następnym powodem zerwania rokowań było nieuzgodnione stanowisko w sprawie wypłaty zaliczek na zakupy zimowe. Przemysłowcy chcieli udzielić zaliczki po 50 zł., podczas gdy robotnicy żądają po 100 zł. Strajk trwa w dalszym ciągu. (AW).

MIN. KIEDROŃ W WILNIE.

Wilno. (PAT). Z powodu pobytu w Wilnie p. Ministra Przemysłu i Handlu, wydany został staraniem rady ekonomicznej w głównej sali hotelu Georgea bankiet na cześć p. Ministra.

NOWA PODRÓŻ MINISTRA PRZEMYSŁU I HANDLU. Minister Przemysłu i Handlu po odbyciu swej inspekcyjnej podróży na Kresy Wschodnie ma w niedługim czasie wyjechać na Górny Śląsk i do Zagłębia Dąbrowskiego. Podróż ta ma mieć charakter bezpośredniego wniknięcia w obecne położenie przemysłu w tych zagłębiach oraz w celu zacieśnienia stosunków z przemysłowcami. Również skontrolowane będą warunki mieszkaniowe robotników górniczych w związku ze złożonym przez zrzeszenie robotnicze w swoim czasie memorjałem Ministrowi przemysłu i Handlu. Podróż ta ma potrwać dłuższy okres czasu.

ADMINISTRACJA MAJĄTKÓW, PRZEZNACZONYCH DO PARCELACJI. Min. Reform Rolnych rozpatruje obecnie zasady, dotyczące prowadzenia administracji majątków, pozostających w dyspozycji rządu. Chodzi tu o administrowanie majątkami w okresie od chwili przejęcia majątków na cele reformy rolnej aż do jego rozparcelowania.

ROZWIĄZANIE UMÓW DZIERŻAWNYCH. Dzierżawcy majątków rządowych, przejętych po b. komisji kolonizacyjnej na terenie b. zaboru pruskiego zostali powiadomieni przez urzędy ziemskie o rozwiązaniu zawartych z nimi swego czasu umów dzierżawnych. Jak nas informują, zarządzenie to związane jest z przeznaczeniem tych objektów do parcelacji.

ZAMKNIĘCIE KREDYTÓW NA KUPNO GRUNTÓW. Jak się dowiadujemy Ministerstwo Reform Rolnych nie udziela już obecnie kredytów na kupno gruntów. Posiada natomiast fundusze i użycza nadal pożyczki na cele inwestyji rolniczych.

ZATWIERDZENIE KONTRAKTÓW ROLNYCH W WOJ. POZNAŃSKIEM. Zjednoczenie producentów rolnych w Poznaniu i związki robotników rolnych i leśnych i związki zawodowe polskie w Poznaniu wniosły do Ministra Pracy i Opieki Społecznej podanie o zatwierdzenie dla wszystkich przedsiębiorstw rolnych w obrębie województwa pomorskiego kontraktów dla robotników sezonowych na r. 1924-1925, zawartych w Poznaniu 11 lipca 1924 r., oraz nadanie mocy obowiązującej kontraktom dla szwajcarów województwa pomorskiego. Min. Pracy kontrakty te ogłosi w najbliższych dniach w „Monitorze Polskim". Sprzeciwy zaś w tej sprawie nadania mocy obowiązującej tym umowom wszystkiem zainteresowane strony wnosić mogą najpóźniej do dnia 30 września br. Po tym terminie kontrakty te automatycznie zostaną zatwierdzone.

BADANIA ORGANIZACJI NAUKOWEJ PRACY. Jak się dowiadujemy, inspektor pracy p. Zygmunt Bohuszewicz wyjeżdża w charakterze delegata Min. Pracy w celu zbadania organizacji naukowej pracy i zabezpieczeń technicznych i socjalnych do szeregu państw zachodnich. Podróż ta odbędzie się na koszt fundacji Rokfellera. Inż. Bohuszewicz zwiedzi Stany Zjednoczone Ameryki Północnej, Anglję, Belgje, Szwajcarje i Francje.

ZAKAZ NABYWANIA GRUNTÓW PRZEZ URZĘDNIKÓW ZIEMSKICH. Przed kilku miesiącami Min. Reform Rolnych wydało okólnik do podwładnych sobie urzędów, zabraniający nabywania ziemi zarówno przez urzędników ziemskich, jak i przez członków ich rodziny. Obecnie, jak się dowiadujemy, Ministerstwo uzupełniło poprzednie swe zarządzenie wyjaśnieniem, iż zakaz nabywania ziemi, pochodzących z parcelacji przez członków rodziny urzędników ziemskich, dotyczy tylko współmałżonka, braci i sióstr oraz wstępnych i następnych w pierwszej linji.

ROZŁAMY W SOCJALIZMIE. W Wilnie do partji niezależnych socjalistów przyłączyła się część członków Związku socjalistycznego „Praca", który niedawno oderwał się od P. P. S. Utworzono nową partję wspólną pod nazwą „Niezależnej socjalistycznej Partji Pracy". Partja niezależnych socjalistów należy do tak zwanej „Hamburskiej Międzynarodówki", w której egzekutywie zasiada z ramienia tej partji p. Dr Drobner. Na posiedzenie tej egzekutywy dnia 28 bm. w Londynie wyjeżdża z ramienia nowej zjednoczonej partji N. S. P. w zastępstwie dra Drobnera Dr Kruk z Warszawy. (AW).

SKRÓCENIE WYZYSKU. Wyzysk, jaki uprawiały najrozmaitsze pensjonaty, kupcy i przedsiębiorstwa, zmusił Komisję Zdrojową w Krynicy do energicznych kroków. Wniesiono 82 dochodzeń sądowych karnych, z tych 35 na skutek doniesień Komisji Zdrojowej, resztę doniesień wniosła Policja Państwowa na zlecenie Starostwa. (AW.).

Święto przysposabiania rezerw w dniu 12 października.

Cały naród winien być gotów do odparcia wroga.

Warszawa. (AW). Dnia 12 października br. zostanie zorganizowane w całej Polsce **„święto przysposobienia rezerw, które mogłyby tworzyć w najszerszych warstwach społeczeństwa kadry armji, bez uciekania się do utrzymywania dużej armji.**

W Warszawie dnia 1 listopada br. nastąpi otwarcie **kursów przygotowawczych do utworzenia rezerw.** Kursy są urządzane przez D. O. K. Obejmują tu 20 uczestników. Obozy letnie urządzone przez D. O. K. warszawskie już zostały zwinięte. Brało w nich udział około **900.000 chłopców.**

* * *

Święto przysposobienia rezerw jest bardzo na czasie. **Trzeba przypomnieć światu gotowość Polski do obrony swej nienaruszalności i suwerenności.** Z tem pacyfiści międzynarodowi zdają się nie liczyć.

Przypominamy, że dzień obrony zorganizowały Stany Zjednoczone, mimo swej obronności i pokojowości. W dniu 13 września — jak wiadomo — odbyły się w Stanach Zjednoczonych

wielkie manewry wojskowe, w których obok żołnierzy brała również udział zdatna do broni ludność cywilna obojga płci.

Ćwiczenia odbywały się w obecności prezydenta **Coolidge,** generała **Pershinga,** sekretarza stanu **Hughes'a Weeksa** i innych dygnitarzy.

Sekretarz stanu Weeks oświadczył przedstawicielom prasy, że utrzymywanie armji nie powinno wywoływać obaw przed wojną. **Jest bowiem obowiązkiem każdego rządu poczynić wszelkie przygotowania, aby zapobiedz nieprzewidzianym niebezpieczeństwom. W ten sposób można najskuteczniej zapewnić pokój.**

Dzień obrony

był jednak naprawdę gigantyczną próbą sił.

Miljony ludności cywilnej, wśród której zwracała uwagę **znaczna liczba kobiet, rozmaite ataki eskadry powietrznej, artylerji i tanków,** zdawały się przeczyć idei redukcji zbrojeń, tak namiętnie propagowanej i dyskutowanej obecnie w Genewie.

Nasza emigracja.

Wychodźcom, posiadającym karty wstępu od konsula ameryk.

będą paszporty wydawane.

„Wychodźca" donosi:

Urząd Emigracyjny **uchylił więc okólnik swój w sprawie niewydawania nowych paszportów zagranicznych dla wychodźców** do Stanów Zjednoczonych i zgodził się na wydawanie paszportów zagranicznych dla tych wszystkich wychodźców, którzy otrzymają czyto karty wstępu od konsula, czyto pismo z konsulatu, stwierdzające możność otrzymania wizy.

Ma się rozumieć, **wychodźcy ci żadnych 500 złotych opłat za paszporty zagraniczne opłacać nie będą** i paszporty zagraniczne otrzymywać będą na zasadzie uchwały sejmowej zupełnie bezpłatnie.

Powyższe rozporządzenie Urzędu Emigracyjnego znakomicie ułatwi możność wyjazdu dla tych wychodźców, dla których krewni ich w Ameryce poczynili odpowiednie kroki celem otrzymania certyfikatu imigracyjnego, a tem samem uchroni Urząd Emigracyjny od możliwych zarzutów czynienia przeszkód wychodźcom.

Redakcja „Wychodźcy", która pierwsza poruszyła tę tak ważną dla wychodźców sprawę, jest szczerze wdzięczna Urzędowi Emigracyjnemu za pomyślne i przedewszystkiem szybkie załatwienie powyższej sprawy.

Wychodźcy więc, którzy należą do uprzywilejowanej kategorji krewnych (mąż, żona, dzieci do lat 21 i rodzice pełnych obywateli amerykańskich) powinni bezzwłocznie napisać do krewnych w Ameryce o przysłanie certyfikatu imigracyjnego, przyczem jeśli paszportów zagranicznych narazie nie posiadają — takowe otrzymają po otrzymaniu karty wstępu od konsula.

ZNOWU ZMNIEJSZENIE KWOTY POLSKIEJ.

Jak się okazuje, **żona i dzieci do lat 18 pełnego obywatela amerykańskiego tylko w tym wypadku nie zostają zaliczeni do kwoty polskiej** i jadą ponad kwotę, **jeżeli mąż i ojciec w czasie wyrobienia dla nich certyfikatu imigracyjnego zamieszkuje w Stanach Zjednoczonych.**

Jeżeli zaś amerykański obywatel jest w Polsce i zamierza zabrać ze sobą żonę i dzieci — **to wówczas** musi on starać się o certyfikat imigracyjny dla swych najbliższych przez konsulat amerykański i po otrzymaniu tego certyfikatu **żona i dzieci włączone są do kwoty polskiej i jadą na kwotę.**

Zaznaczamy, że wyrobienie pozwolenia na wyjazd żony i dzieci amerykańskiego obywatela, przebywającego chwilowo w Polsce, trwa nie mniej, jak 3 miesiące.

Film, narzędziem umysłowej współpracy ludzkości.

Prof. **Luchaire,** generalny inspektor przy francuskiem Ministerstwie oświaty, przedłożył obszerny memorjał **w sprawie kinoteatru** komisji umysłowej współpracy, istniejącej przy Lidze Narodów.

W memorjale tym podnosi prof. Luchaire, że myśl ludzka nie posiadała jeszcze nigdy możności tak szybkiego i daleko sięgającego rozszerzania się, jaką ma teraz za pomocą kinematografu. Dokładne obliczenia wykazały, że tensam film, ewentualnie wyświetlony **w 400.000 kinoteatrach,** istniejących na świecie, oglądałoby conajmniej **50 miljonów ludzi.** Z tym więc środkiem propagandy żaden inny równać się nie może.

Rząd francuski, uznając racje, przytoczone w powyższym memorjale, postanowił utworzyć **specjalny Instytut,** który będzie częścią Międzynarodowego Instytutu współpracy umysłowej w Paryżu, a **którego celem ma być udoskonalenie kina,** jako najznakomitszego środka tej współpracy.

HUMOR, IRONJA, SATYRA.

W KOMISARJACIE.

— Więc pani pochowała już trzech mężów?

— Nic podobnego, proszę pana komisarza! Zawsze to robił zakład pogrzebowy.

KRONIKA.

REPERTUAR TEATRU MIEJSKIEGO.

Środa, 24 b. m. o godz. 6.15: „Odprawa posłów greckich" (Wawel); o godz. 7.45: „Prawo pocałunku".
Czwartek, 25 b. m.: „Prawo pocałunku".
Piątek, 26 b. m.: „Zaczarowane koło".

REPERTUAR OPERETKI „NOWOŚCI".

Środa, 24 b. m.: Teatr zamknięty.
Czwartek, 25 b. m.: „Żółty kaftan".
Piątek, 26 b. m.: „Żółty kaftan".

REPERTUAR TEATRU BAGATELA.

Środa, 24 b. m.: „Dwaj mężowie pani Marty".
Czwartek, 25 b. m.: „Dwaj mężowie pani Marty".
Piątek, 26 b. m.: „Dwaj mężowie pani Marty".

REPERTUARY KIN KRAKOWSKICH.

Promień: „Noc 24 kwietnia", dramat sensacyjny w 5-ciu aktach z prologiem i epilogiem.

Reduta: „Hrabina Paryża i apasz". Część trzecia i czwarta wraz z zakończeniem. Razem 12 aktów.

Sztuka: „Kiedy djabeł śpi", sens. dramat w 7 aktach z Jackiem Holterem.

Uciecha: „Tajemnice Paryża", dramat awanturniczy — 2 serje, 12 aktów.

Warszawa: „O krok od śmierci", dramat.

Zachęta: „Przygody kapitana Linkolna", dramat sensacyjny w 6 aktach.

KOMETA. W obserwatorjum krakowskiem obserwowano wczoraj nowo odkrytą zagranicą kometę teleskopową. Jest ona widziana przez lunetkę pryzmatyczną jako mgławica średniej wielkości gwiazdowej z bardzo wyraźnem zgęszczeniem w środku, rokującym możliwość świetnego rozrostu komety. Znajduje się ona na pograniczu gwiazdozbiorów wolarza i panny, zachodząc wczas wieczór. Droga komety w przestworzach nie została jeszcze wyznaczona.

DORAŹNA POMOC RZĄDOWA DLA DOTKNIĘYCH KLĘSKAMI ELEMENTARNEMI. W dalszym ciągu pomocy dla dotkniętych klęskami elementarnemi i nieurodzajem rolników w tut. Województwie jak i w trzech innych Województwach małopol. (poza kredytami 300.000 zł. dla Województwa krakowskiego i kredytami udzielonymi Komitetowi zasiewów przy Małopolskiem Tow. rolniczem na zakupno zboża do siewu (przyznało Ministerstwo Pracy i Opieki Społecznej w porozumieniu z Min. Rolnictwa kwotę 250.000 zł. na doraźne bezpłatne dostarczenie ziarna do siewu dla najbiedniejszej, zniszczonej ludności rolniczej, z czego na razie na Województwo krakowskie rozdzielono ziarna za 80.000 zł. Rozdzieleniem ziarna po powiatach zajmą się w imieniu Wojewody starostowie po porozumieniu się z Komitetami lokalnemi.

WOJEWÓDZTWO NIE UZNAŁO PODWYŻKI CEN PIEKARZOM, RZEŹNIKOM I MASARZOM. Województwo w myśl par. 51 ustawy przemysłowej po wysłuchaniu Magistratu, Stow. przemysłowego rzeźników i masarzy w Krakowie oraz Izby handlowej i przemysłowej w Krakowie, nie uznało za stosowne podnieść taryfy maksymalnej na wędliny, tłuszcze i mięso wieprzowe, pozostawiając Stow. przemysłowemu rzeźników i masarzy prawo wniesienia rekursu do Ministerstwa.

ZMIANY NA STANOWISKACH SĘDZIOWSKICH W sądzie okręg. karnym w Krakowie zaszły ostatnio dalsze zmiany personalne. W miejsce s. s. o. dra Pawlika, który z powodu złego stanu zdrowia otrzymał dłuższy urlop, obejmuje senat I. (apelacyjny) s. s. o. dr Pattak. W najbliższym czasie przejdą w stan spoczynku s. s. o. Federowicz i s. s. o. Kraus. Stanowiska sędziów po s. s. o. Czerneckim i po ś. p. s. s. o. Truskolaskim dotąd są jeszcze nieobsadzone.

WYMIANĘ MAREK NA ZŁOTE uskutecznia Bank Polski w Krakowie w godzinach od 8 i pół do 12 i pół, a w sobotę od 8 i pół do 11 i pół.

TARG WCZORAJSZY był dosyć ożywiony. Dowieziono wiele produktów rolnych, jak drobiu i zboża. To ostatnie jednak szczególnie na zasiew, znajdowało chętnych kupców w okolicznych włościanach. Cena żyta na zasiew poszła znacznie w górę, tak, że równa się prawie cenie pszenicy. Na Kleparzu płacono za 100 kg. pszenicy 26.50—27 zł., za 100 kg. żyta 24—25 zł., a siewne 27 złotych.

Na Rynku Gł. dowóz również był obfity. Płacono za litr mleka niezbieranego do 30 gr., za 1 kg. masła 3.50—4 zł., za jajko 12—13 gr. Cena drobiu podwyższyła się nieco, ze względu na zbliżające się święta żydowskie.

PIERWSZE TRANSPORTY DRZEWA DLA KRAKOWA. Do składów miejskich poczęły nadchodzić pierwsze transporty drzewa twardego. Wskutek tego skład zaopatrzony jest obecnie w drzewo miękkie i twarde, które sprzedaje się publiczności w dowolnych ilościach w cenie po 3.10 zł. w szczapach, 3.35 w klockach, a 3.70 rąbane za 100 kilogramów.

ZATWIERDZENIE PODAŃ O POSADY NAUCZYCIELSKIE. W ubiegłą sobotę odbyło się posiedzenie komitetu wykonawczego Rady Szkolnej miejscowej w sprawie posad nauczycielskich w Krakowie. Komitet rozpotrzył około 30 podań kandydatów i kandydatek z okręgu krakowskiego i innych okręgów, przyczem uwzględnił 12 podań, polecają inspektoratowi, aby z chwilą opróżnienia posad powołał zatwierdzonych przez komitet kandydatów. Nadto załatwiono szereg innych spraw personalnych.

CHAROBY ZAKAŹNE W KRAKOWIE. Biuro statystyczne m. urzędu zdrowia podaje, że w ciągu bieżącego miesiąca zachorowało na szkarlatynę 21 osób, tyfus brzuszny 16 (1 wypadek śmiertelny), gastroentheritis 6 osób (wszystkie wypadki śmiertelne). Jak z tego widać, stan zdrowotny w Krakowie w porównaniu z poprzedniemi miesiącami uległ pogorszeniu.

CZAS OCHRONNY DLA ZWIERZYNY. Z powodu zbytniego wytępienia zwierzyny województwo krakowskie w porozumieniu z tymczasowym wydziałem samorządowym we Lwowie, zamknęło zupełnie polowania w powiecie krakowskim na następujące rodzaje zwierzyny: na kuropatwy do 31 stycznia 1926, a na zające do 31 stycznia 1925, od dnia ogłoszenia, aby nie dopuścić do wytępienia zupełnie tej zwierzyny w powiecie.

KRADZIEŻ W POCZEKALNI KOLEJOWEJ. Inż. M. Kasperskiemu z Lublina skradziono w poczekalni na tut. dworcu kolejowym żółtą skórzaną walizę z niklowem okuciem. W walizie znajdowała się garderoba. Szkodę, jaką wyrządził złodziej p. K., wynosi około 1000 złotych.

ZAGINIONE DZIECKO. Dnia 22 b. m. doniosła do IV komisarjatu P. P. Emilja Solarz, zam. przy ul. Piekarskiej, że jej wychowanek Jan Jakubiec, lat 8, wydalił się o 10 rano z domu i do wieczora nie wrócił. Zaginiony chłopczyk jest blondynem o siwych oczach, ubrany w popielate ubranie, bosy, bez kapelusza.

NAPAD RABUNKOWY. Dnia 21 b. m. o godz. 1 w nocy napadli uzbrojeni w bagnety Stanisław Maj i Józef Paśko z namowy Stanisława Pytla na dom Mojżesza Gescha w Sudkowicach Nowych pow. Tarnów, gdzi steroryzowali mieszkańców i dokonali rabunku. Maja i Pytla aresztowano.

USIŁOWANE SAMOBÓJSTWO. Wczoraj o godz. 20.45 skoczyła z trzeciego mostu do Wisły 23-letnia Marja Tomaszkiewicz, pozostawiając 8-miesięcznego synka na moście. Desperatkę uratowali rybacy. Powodem targnięcia się na życie miał być zawód miłosny.

POGŁOSKI O KATASTROFIE SAMOLOTU PASAŻERSKIEGO. Jak się dowiadujemy samolot „Aerolloydu", który wczoraj wyleciał do Warszawy nie dotarł. Pilot p. Karpiński dostrzegłszy mały defekt motoru wylądował zaraz za Miechowem i powrócił aparatem do Krakowa dziś rano. Pogłoski o katastrofie nie polegają więc zupełnie na prawdzie.

OFIARY SPŁOSZONEGO KONIA. Wczoraj o godz. 7 i pół. wieczór spłoszony koń wpadł na ul. Mostowej wraz z wozem między przechodniów raniąc ciężko słuchaczkę uniwersytetu Różę S. i mężczyznę nieznanego nazwiska, który zmarł dziś w szpitalu Bonifratów.

O PASEK SKÓRAMI. Wczoraj, jako w drugim dniu rozprawy przeciw dyr. garbarni w Ludwinowie, Marce i 5 wspólnikom, oskarżonym o pasek skórami, zapadł wyrok, uwalniający wszystkich oskarżonych od winy i kary. Sprawę tę wczoraj obszernie podaliśmy.

WALNY ZJAZD TOW. SZKOŁY LUDOWEJ mający się odbyć w Krakowie w dniach 27 i 28 b. m., rozpocznie się uroczystem nabożeństwem w kościele św. Anny o godzinie 9 rano. Program pierwszego dnia Zjazdu obejmuje przemówienie prezesa T. S. L. dra E. Adama na inauguracyjnem posiedzeniu w sali Rady miejskiej, referaty pp. Ludwiczaka i Stamlera, obrady komisji i zebranie towarzyskie w salach Starego Teatru. Drugiego dnia t. j. w niedzielę przed południem, zostaną wygłoszone referaty komisji finansowej, szkolnej i oświaty pozaszkolnej, oraz dokonane będą wybory do Zarządu głównego T. S. L. O godzinie 12 w południe odbędzie się w sali Sokoła wiec w sprawie potrzeb kulturalno-oświatowych Małopolski wschodniej.

ZAWODY NARCIARSKIE W KRYNICY. Myśl zorganizowania zawodów narciarskich w Krynicy została także i w tym roku zrealizowaną, dzięki poparciu dyrektora Zakładu Zdrojowego p. inż. Nowotarskiego i ludności miejscowej. Jest to znaczny krok naprzód ku spopularyzowaniu sezonu zimowego w Krynicy i stworzenia w zimie z tego pięknego zakątka ulubionego siedliska, podobnie jak podczas lata. Zawody narciarskie organizuje warszawski Klub Narciarski, a spodziewanym jest przyjazd około 200 narciarzy, jak również drugie tyle kuracjuszów zgłosiło się do tej chwili na sezon zimowy, który trwać będzie od 1 grudnia do 1 marca. Zarząd zdrojowy poczynił już przygotowania do zapewnienia kwater wycieczce narciarskiej, jak również dla pomieszczenia kuracjuszy, przeznaczając na ten cel Dom Zdrojowy, mieszkania zimowe w willi Soplicowie u p. Żarzyckich, Schwarca i w Trzech Różach. W Domu Zdrojowym będą wydane kąpiele mineralne, borowinowe (częściowe), zaś zabiegi wodolecznicze i elektryczne w Zakładzie Hydropatycznym, pod kierownictwem dra Zanietowskiego.

RUCH WYDAWNICZY

DR. ANTONI J. MIKULSKI: Polska książka dla klasy VII. szkół powszechnych. — Lwów 1924. Nakładem Ossolineum. Świeżo opuściła prasę książka pod powyższym tytułem. Jest ona dopełnieniem poprzednio wydanych czytanek dla kl. V i VI i tworzy z niemi całość. Poprzednio wydane dwa tomy spotkały się z bardzo życzliwem przyjęciem u nauczycielstwa, gdyż zastosowane są ściśle do programów, wydanych przez ministerstwo, które udzieliło im aprobaty najwyższego stopnia, uznając je za **„polecone, jako przystosowane do programu".** Toteż nie wątpimy, że i ta część spotka się z uznaniem nauczycielstwa, zwłaszcza, że pomyślana jest oryginalnie, ilustrowana pięknie przez prof. Stan. **Wójcika,** a dobór ustępów, wymagany programem jest interesujący.

Strona zewnętrzna bardzo staranna, przynosi zaszczyt wydawnictwu Zakładu Nar. im. Ossolińskich.

Pobyt uczestników Kongresu Międzynar. Konfederacji Akad. w Krakowie

Wczoraj o godz. 10 rano odbyło się w auli Uniwersytetu Jag. powitanie uczestników II Kongresu międzynarodowego. Na uroczystość tę przybyli: wojewoda **Kowalikowski,** biskup **Sapieha,** gen. **Kuliński,** rektor Akademji Górniczej prof. dr **Krauze,** mjr. **Pusłowski,** oraz grono profesorskie Uniwersytetu Jag. i rzesza młodzieży akademickiej.

Pierwszy zabrał głos rektor Uniwersytetu Jag. dr Zimmermann, witając Kongres krótko w języku francuskim — a następnie w języku angielskim. Mowca podniósł ważność i doniosłość Kongresu i życzył powodzenia w ostatnich obradach i zakończeniu Kongresu.

Następnie powitał członków Kongresu świetnem przemówieniem, wygłoszonem w języku angielskim prof. **Dybowski,** poczem przemawiali w języku francuskim: p. **Brahmer M.,** b. prezes Koła Polonistów oraz prezes konfederacji p. **Gerard.**

Po części oficjalnej o godz. 11.30 odbyło się posiedzenie Rady administracyjnej II Kongresu m. ak., któremu przewodniczył prez. **Baliński.**

W południe o godz. 1 odbył się w St. Teatrze obiad na cześć gości, po południu zaś członkowie Kongresu wyjechali do salin wielickich.

Podczas uroczystości na uniwersytecie dokonano szeregu zdjęć kinematograficznych. Wśród gości zwracają uwagę delegaci włoscy, należący do partji faszystów.

Wieczorem w Salach Starego Teatru odbył się na cześć gości raut, wydany przez gm. m. Krakowa. W raucie wzięli udział przedstawiciele wszystkich władz miejscowych, raz szerokie sfery obywatelstwa naszego miasta. Dziś goście zwiedzą zabytki Krakowa i okolicy, a wieczorem będą obecni na przedstawieniu „Odprawy posłów greckich" na Wawelu.

Sensacyjne szczegóły o defraudacji w krakow. Kasie skarb.

Kraków, 24 września.

Wczoraj donosiliśmy **o wykryciu wielkich nadużyć w kasie skarbowej** Nr. 1. mieszczącej się **w gmachu województwa.** W związku z tą notatką policja podaje, co następuje:

„W niedzielę 21 b.m. władze skarbowe ujawniły w kasie skarbowej w Krakowie **brak gotówki w sumie około 100.000 zł.** O sprzeniewierzenie tej kwoty jest podejrzany zastępca naczelnika kasy skarbowej Edmund **Reichert, który w nocy z czwartku na piątek zbiegł z Krakowa.** Reichert jest podejrzany **również o sprzeniewierzenie wielu depozytów skarbowych,** na razie nieustalonej wartości. Komisja z ramienia krakowskiej Izby Skarbowej przeprowadziła **ścisłe szkontrum** kasy i oddziału depozytów, go którego Reichert był długoletnim kierownikiem. Praca komisji potrwa kilka dni. Organa policyjne w porozumieniu z władzami sądowemi prowadzą od kilku dni wyczerpujące śledztwo. Jak z dotychczasowego wyniku śledztwa się okazuje, władze skarbowe znajdą pokrycie sprzeniewierzonej wartości na majątku podejrzanego.

Jak się z innej strony dowiadujemy, władze skarbowe miały dotąd ustalić brak w depozytach **większej ilości kosztownych przedmiotów z biżuterji,** jak np. pierścionków złotych z brylantami, cennych kolczyków i t. d. **Reichert przemyśliwał już widocznie od dłuższego czasu nad sprzeniewierzeniem depozytów i ucieczkę, gdyż czynił oddawna starania o uzyskanie paszportu,** a nadto, jak słychać, **zaintabulował niedawno nieruchomy majątek swój na nazwisko żony.**

We środę rano Reichert czynił przygotowania do wyjazdu z Krakowa, a następnego dnia po powrocie z biura oświadczył żonie, że wychodzi na spacer i już więcej nie wrócił. Przed odejściem zostawił żonie klucze biurowe od depozytów sądowych. Urzędnicy zaniepokojeni w piątek rano nieobecnością szefa posłali do domu woźnego, który przyniósł wiadomość, że Reichert jeszcze poprzedniego dnia wyszedł z domu.

Jak się dowiadujemy, **władze rozesłały za zbiegiem listy gończe.** Również **wysłano agentów zagranicę w pościgu za defraudantem.** Reichert był znanym na bruku krakowskim i uchodził za majętnego człowieka.

Mord chicagowski.

Sprawa ohydnego mordu, popełnionego przez **dwu młodych miljarderów żydowskich Leopolda i Loeba,** wciąż jeszcze nie schodzi ze szpalt dzienników amerykańskich. Proces zakończył się, jak wiadomo, **skazaniem obu morderców na 99-letnie więzienie** i to właśnie stało się **powodem istnej burzy protestów** amerykańskiej opinji publicznej, **domagającej się dla morderców kary śmierci,** jako jedynego środka **uwolnienia społeczeństwa od tak strasznych szkodników.**

Oburzeniu opinji amerykańskiej nie można się dziwić. Proces Leopolda i Loeba ujawnił **tak niezwykłe i niesamowite w swej ohydzie okoliczności,** że wywołać one musiały reakcję szerokich warstw społeczeństwa. Ponieważ sprawa cała znana jest u nas jedynie z telegramów, podajemy poniżej szczegółowy jej przebieg, zaczerpnięty ze sprawozdań prasy zagranicznej.

Dn. 21 maja r. b.

uprowadzono 13-letniego Roberta,

syna Jakóba Franka, fabrykanta w Chicago. Stało się to w czasie, gdy chłopak wracał ze szkoły do domu ojcowskiego. Wieczorem, tego samego dnia telefonował ktoś nieznajomy do ojca Roberta, iż syna uprowadzono w charakterze zakładnika i że **zostanie on zwolniony w razie, jeżeli ojciec złoży okup w wysokości 10.000 dolarów.** Zanim jeszcze nadszedł zapowiedziany telefonicznie list z bliższymi danymi co do sposobu złożenia żądanej sumy, policja odnalazła w rowie kolejowym w pobliżu Chicago **zwłoki młodego Franka.** W ośm dni później **aresztowano pod zarzutem popełnienia zbrodni** studentów wydziału prawnego.

Natana Leopolda, 19-letniego syna żydowskiego miljonera Leopolda i Ryszarda Loeba, 18-letniego, syna wiceprezydenta jednej z największych firm handlowych w Chicago, również żyda.

Wobec niewątpliwej wymowy olbrzymiego materjału dowodowego, obaj oskarżeni bardzo rychło przyznali się do zbrodni i złożyli obszerne zeznania.

Wobec niezwykłego podniecenia opinji, **proces przygotowano bardzo szybko,** tembardziej, iż **wobec olbrzymiego majątku rodzin morderców**

zachodziła obawa zaciemnienia sprawy za pomocą postronnych wpływów.

Przebieg procesu odsłonił

przerażający obraz.

Obaj mordercy pochodzili z poważanych rodzin. Obaj otrzymali bardzo staranne wychowanie. **Majątek ojców umożliwiał im zaspokojenie każdego kaprysu.** Od wczesnej młodości obaj zdradzali wyjątkową chęć do pracy naukowej, połykając bez wyboru książki ze wszystkich gałęzi wiedzy. Nauczyciele nie mieli dość słów pochwały dla pilności swych uczniów. **Leopold zajmował się** w wolnych od zajęć chwilach **ornitologją,** a nawet dokonał na tem polu parę cennych odkryć. Ulubioną jego lekturą był Nitsche.

— **Jestem dumny z tego** — oświadczył on w czasie zeznań sądowych — że **nie posiadam sumienia i że od dzieciństwa usilnie starałem się o to, aby zabić w sobie wszelkie przywiązanie do rodziny.**

Podobną była linja rozwoju młodego Loeba. Już w jedenastym roku życia

postanowił „zostać zbrodniarzem".

Dla wykonania tego planu, jak sam opowiada, **od dzieciństwa zaczął się uczyć kraść i kłamać.** W piętnastym roku życia kradł z pomocą Leopolda „dla emocji" automobile. Obu młodym miljarderom

specjalną przyjemność sprawiało okradanie kolegów uniwersyteckich,

jakkolwiek otrzymywali od swych ojców **na drobne wydatki 250 dolarów miesięcznie.**

Dnie spędzali obaj jako nienaganni, **niezwykle pilni i pracowici studenci uniwersytetu. Noce poświęcali przygotowywaniu zbrodni.** Początkowo **mieli zamiar uprowadzić i zabić znajomą dziewczynę,** gdy jednak wypadek postawił na ich drodze młodego Franka, nie zawahali się. Zwabili go do swego automobilu i

po długiem męczeniu ofiary udusili go.

Stało się to w jasny dzień, w jednej z najbardziej ożywionych dzielnic Chicago.

Po dokonaniu zbrodni zawieźli w zupełnym spokoju zwłoki za miasto, **ukryli je w rowie kolejowym i zajęli się szczegółowem opracowaniem planu wydostania od ojca zamordowanego wykupu.** O spokoju morderców świadczy fakt, iż **Leopold poddał się** w dwa dni po **dokonanej zbrodni jednemu z najtrudniejszych egzaminów prawniczych i zdał go z celującym postępem.**

Zapytywał przytem profesorów, jaka kara grozi, ich zdaniem, mordercy młodego Franka...

W czasie procesu, Leopold odgrywał rolę uczonego.

— **Eksperymentowaliśmy** — oświadczył — **mord był przypadkiem i dodatkową rzeczą;** usprawiedliwić taką zbrodnię jest równie łatwo, jak nadzianie chrząszcza na szpilkę.

Loeb nazwał zbrodnię bombastycznie

„awanturniczą wycieczką do państwa tajemnicy".

W więzieniu otrzymywali mordercy

niezliczoną ilość listów miłosnych,

a policja musiała przemocą usuwać z sali sądowej **histeryczne kobiety.** O miejsca na sali sądowej toczyły się istne bitwy. Oskarżeni **zachowywali** się przez cały czas rozpraw tak, **jak rozbawieni słuchacze.** Pozowali do fotografji i wychodzili z sali sądowej przeważnie z uśmiechem na ustach. Po mowie prokuratora powiedział Leopold:

— Cóż to jest wielkiego: Stryczek? Czem jest wogóle śmierć? Czyż nie idziemy chętnie spać? A przecież śmierć nie jest niczem innem...

Proces, wbrew przewidywaniom wzburzonej opinji, **zakończył się wyrokiem nie śmierci, lecz więzienia. Obrona, walcząca głównie atutem niepoczytalności i orzeczeniami ściągniętych zewsząd ekspertów** psychjatrycznych, **kosztowała 300.000 dolarów.** Ogólnie **spodziewają się rewizji procesu,** a **wśród szerokich warstw** opinji amerykańskiej **nie ustaje wrzenie spowodowane wynikiem rozprawy sądowej.**

Ks. Walji a złodziej kosztowności.

Angielski następca tronu, ks. **Walji,** o którego prześladowaniu przez ciekawe kobiety i niedyskretnych dziennikarzy amerykańskich pisaliśmy niedawno temu, doznał już rozmaitych drobnych przygód w Ameryce. I tak, otrzymał list, jak się później pokazało, od jakiegoś umysłowo chorego, który **groził mu śmiercią,** jeśli natychmiast nie wyjedzie z Ameryki, dalej, nie mógł dostać się do pociągu, którym odjechać miał z Waszyngtonu, gdyż tłum rozentuzjazmowanych wielbicielek zagrodził mu drogę do dworca, nie chcąc go puścić z miasta, następnie, potłukł się trochę, grając w polo itp.

Najnieprzyjemniejsza atoli przygoda, której był pośrednim sprawcą, spotkała żonę miljardera i „króla naftowego", **Cosdena.** Książę mianowicie zamieszkał na czas swego pobytu w Stanach Zjednoczonych w jego wspaniałej posiadłości wiejskiej na Long Island pod Nowym Jorkiem. Miljarder zaprosił z tej okazji mnóstwo gości do siebie na wieś.

Ale, w zamieszaniu, spowodowanem przez przyjazd księcia z wielką świtą i tylu gości, zdołał się wśliznąć ktoś nieproszony do rezydencji wiejskiej państwa Cosdenów. Tym nieproszonym gościem był jakiś bardzo zręczny **złodziej, który skradł przybyłym paniom mnóstwo kosztowności.** Sama gospodyni domu, pani Cosden, opłakuje **stratę kosztowności, ocenianą na przeszło 100.000 dolarów!**

Poszukiwania policji za złodziejem nie dały dotąd — zupełnie jak to u nas bywa — żadnego wyniku.

Z TEATRU „NOWOŚCI".

Dwa wznowienia

(„Bajadera" op. E. Kalmanna. — „Dzidzi" op. Fr. Stolza)

Teatr „Nowości" w forsownej pracy, nad ustaleniem „żelaznego repertuaru", dobiega prawie kresu, wystawiając wznowienia operetek, które muszą stanowić rdzeń w jego działalności. Do takich należy w pierwszym rzędzie w wartości swej i muzycznej i wewnętrznej piękna i melodyjna operetka Kalmanna „Bajadera", której partję tytułową objęła p. K. Hołbowska. Warunki wokalne predestynują artystkę w dużej mierze do partji tego rodzaju, ze względu na bardzo piękny i doskonale, pod względem techniki wokalny, uformowany głos, którym sympatyczna śpiewaczka włada swobodnie i w sposób świadczący o jej aspiracjach śpiewackich i przekonaniach estetycznych nader dodatnio stwierdzają, iż pozyskanie jej, jako siły tego rodzaju, było celowe. Partnerem jej był doskonały p. Wesołowski. Parę wodewilistów tworzyli p. Czernekówna, świetna jako Marjetta i Pilarski młodszy, jako Napoleon Sain-Closse. Operetkę prowadził sprawną dłonią utalentowany kapelmistrz p. Mieszczak.

Wznowienie „Dzidzi" było dla operetkowiczów podwawelskich i zwolenników wybornej pary-wodewilistów pp. Kozłowskiej i Sempolińskiego, prawdziwie dniem uroczystym, na który stawili się do widowni w pełnym komplecie.

Wieczór ten był miłem wspomnieniem pracy „Zrzeszenia", znacznie wyretuszowanym i pięknie przybranym przez obecną dyrekcję. — Dawną obsadę zmieniono o tyle, iż wraz z p. Sempolińskim występował p. Pilarski. Był to sui generis, pojedynek dwu artystów, przedstawicieli tego samego genreu partyj.

Z przyjemnością skonstatowali obecni, że pojedynek ten został nierozegrany, obaj bowiem artyści są doskonali, a nawet znakomici w swym zakresie i jeden bynajmniej nie ustępuje drugiemu. P. Sempoliński reprezentuje kierunek wytwornotowości, a zaś p. Pilarski pastelowej i lekkiej humorystyki, każdy na swój sposób jest elegancki, pomysłowy na punkcie gry, wyzyskania sytuacji, śpiewu, tańca itd. P. Kozłowska przyjmowana była owacyjnie, niemniej p. Czernilawska, która w partji uroczej Cloo wyglądała czarująco, a śpiewała bardzo pięknie. Niepodobna pominąć świetnej gry doskonałego komika p. Cybulskiego, który swym udziałem, zarówno w „Bajaderze", jakoteż w „Dzidzi" przyczynił się w dużej mierze do podniesienia walorów obu repryz. P. Cybulski, każdym występem zyskuje coraz większe kręgi zwolenników i przyjaciół.

Wspomnieć mi tu wypada i o wspaniałym tańcu np. p. Machówny, szczególnie w „Bajaderze", gdzie z p. Ciesielskim święciła rzetelne triumfy. — Muzyczną stroną „Dzidzi" kierował utalentowany muzyk p. Vesby.

Stanisław Bursa.

GIEŁDA.

Kraków, 23 września.

DEWIZY W OBROTACH BANKOWYCH.

Waluty: Dolary 5.21—5.20—5.21 i jedna czwarta.

Dewizy: Nowy Jork 5.20 i trzy czwarte (czek), 5.21 i jedna czwarta — 5.19 i jedna czwarta (wypłata), Praga 15.60—15.57, Wiedeń 7.35 i pół — 7.34 (czek). Londyn 23.37 i pół.

Bank Przemysłowy	0.49—0.48
Ziemski Bank Kredytowy	0.12
Tohan	0.42
Pharma	0.90
Zieleniewski	11.30—11.70
Cegielski,Poznań	0.80—0.76
Trzebinia	0.88
Warsz. Parowozy	0.40
Górka	19.25—18.80
Siersza	5.15—5.10
Tepege	3.65
Polska Nafta	0.39
Pezet	0.15
Azot	0.40
Elektr. Siersza	0.25
Porcelana, Ćmielów	0.70—0.60
Krakus	0.95
Chodorów	5.90—5.80
Chybie	8.50—8.25

AKCJE NA POGIEŁDZIE.

Jaworzno drobne 19.50, 25-tki 17.00, Len 0.62—0.60, Lokomotywy 0.58 (towar).

GIEŁDA WARSZAWSKA.

Warszawa, 23 września.

Bank Dyskontowy 5.90, Bank Handlowy 7.50, Bank Zachodni 7, Bank Kredytowy 0.30, Polski Bank Handlowy 2.80, Chodorów 5.80, Cegielski 0.77—0.72, Pocisk 2.25, Zieleniewski 11, Polska Nafta 0.40.

WARSZAWSKA GIEŁDA PIENIĘŻNA.

Waluty: Dolary 5.18 i pół.

Dewizy: Nowy Jork 5.18 i pół, Londyn 23.20, Paryż 27.50—27.32 i pół, Wiedeń 7.32 i pół, Praga 15.58, Włochy 22.95, Belgja 25.67 i pół, Szwajcarja 98.50, Holandja 200 i trzy czwarte.

Miljonówka 0.65, Bony złote 0.87, Pożyczka złota 5.90—6, Pożyczka dolarowa 2.99—3.

GIEŁDA W ZURYCHU.

Zurych, 23 września. (PAT). Holandja 203, Nowy Jork 528 i trzy czwarte, Londyn 23.58, Paryż 28.00, Medjolan 23.17, Praga 15.85, Budapeszt 0.0069, Bukareszt 2.67, Belgrad 7.42 i pół, Sofia 3.85, Warszawa —.—, Wiedeń 0.0074 i pół.

ADMINISTRACJA OTWARTA od godziny 9—12 w południe i od godziny 4—7 wieczorem.

CENY OGŁOSZEŃ

Za terminowe umieszczenia ogłoszeń Redakcja nie odpowiada.

OBOWIĄZUJĄCE OD 26-GO MARCA: Drobne ogłoszenia za słowo **zł. 0.10** — dla poszukujących posad **zł. 0.05** — za słowo drobne o treści matrymonjalnej **zł. 0.12** — wiersz milim. jednoszpaltowy **zł. 0.10** — wiersz w rubryce „Nadesłane“ **zł. 0.25** — wiersz milimetrowy po kronice **zł. 0.40.** — Ogłoszenia przed tekstem wiersz milimetrowy **zł. 0.50.**— Za układ tabelaryczny, kombinowany 50 procent. — Zamiejscowe ogłoszenia o 30 procent droższe.

Odpowiedzialny redaktor: **Dr. Władysław Świrski.** Krakowska Drukarnia Nakładowa w Krakowie pod zarządem J. Borkowicza.